



# Świadcetwo

wysłuchania przez Panią/Pana

*Jerzego Dąbrowa-Januszczyńskiego*  
zam. w *Stupsku*

Hejnału z Wieży Mariackiej

w Krakowie dn. *15.10.99* roku

o godzinie *12<sup>00</sup>*



W imieniu  
Prezydenta Królewskiego  
Stołecznego Miasta Krakowa  
poświadczam

Kraków dn. *15.10.1999 r.*

*Kazimierz Wójcik*  
Kazimierz Wójcik

## Hejnał czyli pobudka

"... Wszyscy znają hejnał z wieży Mariackiej wygrywany przez strażaka na cztery strony świata.

Wszyscy znają legendę, że to strzała tatarska, gdy Tatarzy nagle napadli na miasto, przerwała melodię, bo utkwiała trębaczowi w gardle. Stąd hejnał urywa się, melodia nie ma zakończenia. I tak już pozostało do dzisiaj na pamiętkę ..."

"... Razu pewnego, za króla Łokietka w czasie uporczywej ulewy wszyscy w mieście zasnęli na amen. Przez trzy dni i trzy noce bramy miejskie stały otworem, ponieważ strażę spały również. Łokietek wpadł w srogi gniew, wypędził zaspanych wartowników z miasta. Swoim królewskim trębaczom rozkazał trąbić hejnał co godzinę z Wieży Mariackiej, bez różnicy dnia i nocy, na cztery strony świata ..."

(Bronisław Heyduk "Legendy i opowieści o Krakowie")

